

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Leszek Matuszewski

Sędziowie: Hanna Bartkowiak (spr.)

Piotr Michalski

**Protokolant: p.o. staż. Kamil Szaj**

**przy udziale Wojciecha Kiszki Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu**

**po rozpoznaniu w dniu 6 września 2019 r.**

sprawy **B. A. (1)** oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk,

**A. B. (1)** oskarżonego z art. 62 ust. 2 i art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk i inne,

**A. W. (1)** oskarżonego z art. 62 ust. 2 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

**A. M.** oskarżonego z art. 62 ust. 2 i art. 59 ust. 1 i art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk,

**S. D. (1), G. N. (1), S. N. (1) i G. M.** oskarżonych z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego B. A. (1), obrońcę oskarżonego A. B. (1), obrońcę oskarżonego A. M., obrońcę oskarżonego S. N. (1), obrońcę oskarżonego G. M., oskarżonego S. D. (1) oraz prokuratora

**od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 28 grudnia 2018 r., sygn. akt II K 328/17**

1. Zmienia zaskarżony wyrok odnośnie oskarżonego B. A. (1) w ten sposób, że:

- w opisie czynu przypisanego w pkt 1 obniża ilość wprowadzonej przez oskarżonego do obrotu amfetaminy do 4 306,36 gram; przyjmuje, że transakcje z S. D. (1) polegały na odpłatnym udzieleniu mu amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 60 gram o wartości nie mniejszej niż 382 zł oraz ustala, że uzyskana przez oskarżonego z popełnienia przestępstwa korzyść majątkowa to co najmniej 49 382 zł,

- z podstawy wymiaru kary grzywny orzeczonej oskarżonemu w pkt 1 eliminuje art. 33 § 2 kk,

- w pkt 2 obniża orzeczoną kwotę przepadku równowartości osiągniętej korzyści majątkowej do kwoty 49 382 zł.

2. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt 29 odnośnie oskarżonego S. D. (1) w ten sposób, że:

- przyjmuje, że posiadał on środki psychotropowe w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 10 gram brutto za każdym razem, łącznie co najmniej 60 gram, co stanowi znaczącą ilość.

3. Zmienia zaskarżony wyrok odnośnie oskarżonego G. M. w ten sposób, że:

- w pkt 41 obniża wymierzoną karę pozbawienia wolności do 6 (sześciu) miesięcy,

- w pkt 42 w ten sposób, że w miejsce orzeczonego na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk obowiązku informowania kuratora sądowego o przebiegu okresu próby, na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do powstrzymania się od używania środków odurzających.

4. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

5. Zasądza od oskarżonych B. A. (1), A. B. (1), A. M., S. D. (1), S. N. (1) i G. M. na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze po 1/8, tj. po 2,50 zł i wymierza im opłaty:

- B. A. (1) w kwocie 2 800 zł za II instancję

- A. B. (1) w kwocie 1980 zł za II instancję

- A. M. w kwocie 480 zł za II instancję

- S. D. (1) w kwocie 180 zł za II instancję

- S. N. (1) w kwocie po 180 zł za II instancję

- G. M. w kwocie 120 zł za obie instancje,

zaś w zakresie dotyczącym oskarżonych A. W. (1) i G. N. (1), tj. w 1/4 kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Piotr Michalski Leszek Matuszewski Hanna Bartkowiak

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 16 września 2019 r., na podstawie art. 457 § 2 kpk w zw. z art. 423 § 1a kpk sporządzone na wniosek w zakresie dotyczącym oskarżonego B. A. (1).**

**B. A. (1)** został oskarżony o to, że:

w okresie od stycznia 2016 r. do 14 lipca 2016 r. w T., S. i w K. W.. w województwie (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wprowadził w wielu transakcjach do obrotu znaczne ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 5022,60 gram za kwotę co najmniej 57 500 zł w ten sposób, że:

- w okresie od stycznia do 13 lipca 2016 roku udzielił A. B. (1) w celu dalszej odsprzedaży w wielu transakcjach co najmniej 2 156,24 gram amfetaminy za kwotę około 26 000 zł,

- w okresie od stycznia do 14 lipca 2016 roku udzielił A. W. (1) w celu dalszej odsprzedaży w wielu transakcjach co najmniej 1 306,36 gram amfetaminy za kwotę 16 400 zł,

- w okresie od stycznia do 14 lipca 2016 roku udzielił K. B. (1) w wielu transakcjach co najmniej 500 gram amfetaminy za kwotę 4 000 zł,

- w okresie od stycznia do 7 czerwca 2016 roku udzielił K. M. (1) w wielu transakcjach co najmniej 650 gram amfetaminy za kwotę 7 800 zł,

- w okresie od 6 maja do 20 czerwca 2016 roku udzielił S. D. (1) co najmniej 110 gram amfetaminy za kwotę około 700 zł,
- w dniu 22 czerwca 2016 roku udzielił G. N. (1) 50 gram amfetaminy za kwotę około 400 zł,
- w dniu 1 lipca 2016 roku udzielił S. N. (1) 50 gram amfetaminy za kwotę około 400 zł,
- w dniu 21 czerwca 2016 roku udzielił T. S. (1) 50 gram amfetaminy za kwotę około 400 zł,
- w dniu 8 czerwca 2016 roku udzielił K. L. (1) 50 gram amfetaminy za kwotę około 400 zł,

przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodów, a wprowadzone ilości substancji psychotropowych uznać należy za znaczne,

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 65kk.

Sąd Rejonowy w Trzciance wyrokiem z dnia 28 grudnia 2018 r., w sprawie o sygn. II K 328/17 uznał oskarżonego **B. A. (1)** za winnego tego, że w okresie od stycznia 2016 r. do 14 lipca 2016 r. - dokładnych dat nie ustalono - w S. i w T., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził do obrotu poprzez wiele transakcji posiadane znaczne ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 4 416,36 gram uzyskując korzyść majątkową w kwocie łącznie co najmniej 49 700 zł, w tym między innymi ustalonym osobom takim jak - A. B. (1) w ilości łącznie co najmniej 1 650 gram brutto za kwotę łącznie 19 800 zł, A. W. (1) w ilości łącznie co najmniej 1 306,36 gram brutto za kwotę co najmniej 15 600 zł, K. M. (1) co najmniej 650 gram brutto za kwotę łącznie co najmniej 7 800 zł, S. D. (1) co najmniej 110 gram brutto o wartości łącznie co najmniej 700 zł, G. N. (1) co najmniej 50 gram brutto za kwotę co najmniej 400 zł, S. N. (1) co najmniej 50 gram brutto za kwotę co najmniej 400 zł, T. S. (1) co najmniej 50 gram brutto za kwotę co najmniej 400 zł, K. L. (1) co najmniej 50 gram brutto za kwotę co najmniej 600 zł i K. B. (1) w ilości co najmniej 500 gram brutto za kwotę łącznie co najmniej 4 000 zł, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodów, tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 i art. 59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk w zw. z art. 33 § 1 i § 3kk wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w liczbie 400 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę po 30 zł.

Na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł od oskarżonego B. A. (1) na rzecz Skarbu Państwa przepadek kwoty 49 700 zł tytułem równowartości osiągniętej korzyści majątkowej.

Na podstawie art. 63 § 1 i § 5 kk Sąd zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonego B. A. (1) od dnia 14 lipca 2016 r. godz. 09:20 do dnia 19 grudnia 2016 r. godz. 15:00.

Na podstawie art. 70 ust.1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł przepadek - przez zniszczenie - dowodów rzeczowych pozostałych po przeprowadzeniu badań, a przechowywanych w magazynie (...) w P..

Na koniec Sąd Rejonowy rozstrzygnął o kosztach i na podstawie art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 633 kpk orzekł o kosztach postępowania na rzecz Skarbu Państwa, ustalając, że w 1/21 części przypadają od oskarżonego B. A. (1), za wyjątkiem kosztów przechowywania i kosztów opinii nr (...), którymi zostali obciążeni czterej inni oskarżeni, a kosztami opinii informatycznej sporządzonej przez biegłego B. B. (2) został obciążony w całości B. A. (1), z tym że na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił tegoż oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa przypadającej od niego należności z

tytułu kosztów wskazanej wyżej opinii informatycznej. Na podstawie art. 627 kpk oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego B. A. (1) na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwocie 124,77 zł oraz wymierzył mu opłatę sądową w kwocie 2 800 zł (k.1656-1666).

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego B. A. (1) w całości. Zarzucił temu orzeczeniu:

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk, art. 5 § 2 kpk, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, w tym zarzucił nieobdarzenie wiarygodnością wyjaśnień oskarżonego, w których odwołał swoje wyjaśnienia co do zbywania amfetaminy S. D. (1), G. N. (1), S. N. (1), T. S. (1) i K. B. (1), a także rozstrzygnięcie na niekorzyść podsądnego wątpliwości co do ilości substancji psychotropowej zawartej w zbywanej przez B. A. mieszaninie amfetaminy i kofeiny na niekorzyść oskarżonego, co spowodowało błędne przyjęcie, że ilość zbywanej mieszaniny stanowi o znacznej ilości substancji psychotropowej,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, m.in. polegający na przyjęciu że oskarżony zbywał na rzecz S. D. (1), G. N. (1), S. N. (1), T. S. (1) i K. B. (1) jakiejkolwiek substancje psychotropowe, podczas gdy B. A. nigdy wymienionym osobom nie sprzedawał amfetaminy, ani jej mieszaniny z kofeiną, błędne przyjęcie, że przedmiotem czynu przypisanego oskarżonemu była amfetamina, podczas gdy w istocie była to mieszanina amfetaminy i kofeiny, błędne przyjęcie, że oskarżony wprowadził do obrotu amfetaminę w sytuacji gdy z ustaleń Sądu wynikało, iż część zbytej substancji psychotropowej była przeznaczona na własne potrzeby nabywających, co stanowi wyłącznie o jego odpłatnym udzieleniu; obrońca wskazał też na wewnętrzną sprzeczność ustaleń sądowych co do ilości amfetaminy zbytej przez B. A. (1) A. B. (1),

- obrazę prawa materialnego, tj. art. 33 § 2 i 3 kk poprzez ich błędne zastosowanie jako podstawy wymierzonej grzywny za przypisane oskarżonemu przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

- rażąco niewspółmierność kary 4 lat pozbawienia wolności.

Podnosząc tak, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że oskarżony B. A. (1) w okresie od stycznia 2016 r. do 13 lipca 2016 r. w S. i w T., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a także działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził do obrotu substancję psychotropową w postaci mieszaniny amfetaminy i kofeiny w łącznej ilości 289 gram, odsprzedając ją w licznych transakcjach A. B. (1), za pośrednictwem którego wprowadził do obrotu 260 gram amfetaminy, uzyskując w ten sposób kwotę 3 120 zł oraz A. W. (1), za pośrednictwem którego wprowadził do obrotu 29 gram amfetaminy, uzyskując w ten sposób kwotę w łącznej wysokości 348 zł, a nadto w celu uzyskania korzyści majątkowej udzielił odpłatnie substancji psychotropowej w postaci mieszaniny amfetaminy i kofeiny w łącznej ilości 3 217,36 gram, odsprzedając ją w licznych transakcjach A. B. (1) co najmniej 1 240 gram za kwotę 14 800 zł, A. W. (1) w ilości 1 277,36 gram za kwotę 15 252 zł, K. M. (1) co najmniej 650 gram za kwotę łącznie co najmniej 7 800 zł, K. L. (2) co najmniej 50 gram za kwotę co najmniej 600 zł, przy czym z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodów, tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzenie oskarżonemu B. A. (1) kary 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności i kary grzywny w liczbie 300 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę po 20 zł oraz orzeczenie przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przestępstwa w kwocie 42 000 zł (k. 1851-1859).

Jednocześnie apelujący obrońca zgłosił wnioski dowodowe, tj. o uzupełniające przesłuchanie oskarżonego B. A. (1) na okoliczności dotyczące zbywania określonym osobom mieszaniny amfetaminy i kofeiny oraz o dopuszczenie dowodu z załączonych do apelacji dokumentów w postaci umów, świadectw pracy, rejestracji prowadzonej działalności gospodarczej (k. 1869-1882), opinii o mieszkańcu (k. 1860-1868) na okoliczność przestrzegania przez oskarżonego porządku prawnego, bardzo dobrej opinii z aktualnego i rodzinnego miejsca zamieszkania. Na rozprawie apelacyjnej obrona przedstawiła dwa kolejne dokumenty dotyczące aktywności zawodowej oskarżonego, w postaci dwóch umów

o pracę z dnia 15 marca 2019 r. i z dnia 14 czerwca 2019 r. (k. 1951-1952). Powyższe wnioski dowodowe uwzględniono na rozprawie apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu w dniu 6 września 2019 r., w tym umożliwiono oskarżonemu złożenie dodatkowych wyjaśnień. Obrońca zawniósł też o kuratorski wywiad środowiskowy w miejscu zamieszkania oskarżonego B. A. (1) jednak Sąd II instancji oddalił go uznając, że okoliczności, których dotyczy inicjatywa dowodowa, tj. sytuacja rodzinna podsądnego, przestrzeganie przez niego porządku prawnego i bardzo dobra opinia środowiskowa zostały już wykazane zebranymi w sprawie materiałami dowodowymi (art. 458 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 kpk).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego B. A. (1) okazała się niezasadna, za wyjątkiem zarzutu obrazy prawa materialnego, tj. art. 33 § 2 kk i przyjęcia tego przepisu do podstawy wymiaru kary grzywny orzeczonej na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W wyniku kontroli odwoławczej doszło też do pewnych zmian w opisie czynu przypisanego oskarżonemu poprzez przyjęcie, że ilość wprowadzonej do obrotu amfetaminy to 4 306,36 gram, ilość amfetaminy udzielanej odpłatnie S. D. (1) to nie mniej niż 60 gram, a uzyskana z tego tytułu korzyść majątkowa to wartość nie mniejsza niż 382 zł. W związku z tym zmianie uległo też orzeczenie o przepadku równowartości osiągniętej korzyści majątkowej, gdzie kwotę przepadku obniżono do 49 382 zł.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 kpk i 440 kpk. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził żadnych bezwzględnych przyczyn odwoławczych ani nie dostrzegł rażącej niesprawiedliwości wyroku, które wymagałyby ingerencji w zaskarżone orzeczenie z urzędu.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi natomiast do wniosku, że Sąd I instancji orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody, każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględniała wskazania logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji w przejrzysty i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania, analizując całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W efekcie należało stwierdzić, że Sąd I instancji zasadniczo dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących istotnych okoliczności zachowań tworzących zakres przypisanego oskarżonemu przestępstwa. Jedyne zastrzeżenia należało zgłosić odnośnie wnikliwości oceny wyjaśnień oskarżonego B. A. (1) składanych na temat udzielania amfetaminy S. D. (1), co będzie przedmiotem szerszego wywodu w dalszej części uzasadnienia.

Należy jeszcze wskazać, że uzasadnienie wyroku Sądu I instancji zasługiwało na wyróżnienie z racji szczegółowości, rzetelności i uporządkowania wątków, co nie było łatwym zadaniem, zważywszy na dużą liczbę osób oskarżonych i różnorodność zarzutów. W opracowaniu pisemnym zaskarżonego wyroku należycie podano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia, a także którym dowodom Sąd odmówił wiary, w jakim zakresie i czym było to spowodowane. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiadało zatem wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, pozwalając prześledzić rozważania Sądu I instancji i w sposób pełny ocenić prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Przechodząc już do apelacji obrońcy oskarżonego B. A. (1), Sąd Okręgowy uznał, że w pierwszym rzędzie konieczne było rozważenie zgłoszonych zarzutów procesowych, odnoszących się do oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Gwarancją dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych jest bowiem właściwie przeprowadzona ocena dowodów.

Najpierw należało skontrolować ocenę wyjaśnień samego oskarżonego B. A. (1), wzbogaconą o analizę dodatkowych oświadczeń procesowych jakie złożył on na rozprawie apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu w dniu 6 września 2019 r., po uwzględnieniu wniosku obrony w tym zakresie.

Odnośnie tego istotnego dowodu osobowego Sąd II instancji po dokonaniu jego kompleksowej oceny podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że wyjaśnienia oskarżonego jedynie częściowo zasługiwały na uwzględnienie, zasadniczo tam, gdzie przyznawał się do handlu amfetaminą, a nie tylko w części zgodnej z wyjaśnieniami oskarżonych A. B. (1), A. W. (1), A. M. i K. M. (1). Sąd I instancji w pełni zasadnie zachował dużą ostrożność przy ocenie wiarygodności wyjaśnień B. A. (1), wyjaśnień kilkakrotnie zmienianych i modelowanych w zależności od kształtowania się innych dowodów w sprawie. Labilną postawę procesową oskarżonego potwierdza treść złożonych przez niego wyjaśnień na rozprawie apelacyjnej, gdzie podsądny kolejny raz zmienił swoje wyjaśnienia. Przyznał, że w okresie od stycznia 2016 r. do 14 lipca 2016r. zbył A. B. (1) mieszaninę amfetaminy i kofeiny w ilości łącznej 1500 g brutto za kwotę 18 000 zł. I było to sprzedane na jego własny użytek oraz celem dalszej odsprzedaży. Przyznał, że w tym samym okresie sprzedał też A. W. (1) mieszaninę amfetaminy i kofeiny w ilości łącznej 1 306 g brutto za kwotę 15 600 zł, na jego własny użytek oraz celem dalszej odsprzedaży. Podał również, że sprzedał mieszaninę amfetaminy i kofeiny K. M. (1) 650 g brutto za kwotę 7 800 zł i K. L. (1) 50 g brutto za kwotę 600 zł, w obu przypadkach na ich własne potrzeby. Oskarżony odmówił odpowiedzi na pytania stron i sądu.

Wyraźnego wskazania w tym miejscu wymaga, że organ orzekający posiada uprawnienie do dokonania oceny prezentowanej przez podsądnego postawy, obranej linii obrony, zmiany podawanych okoliczności czynu. Podkreślenia wymaga przy tym, że zamiar sprawcy przestępstwa ustalić można nie tylko w oparciu o jego wyjaśnienia, w których przyznaje się on do niego, ale również dowodzeniem pośrednim ze wszystkich okoliczności, na podstawie których można wyprowadzić wnioski co do woli czy stanu świadomości sprawcy. Byłoby bowiem wynaturzeniem sprawiedliwości, gdyby jej wymiar miał zależeć od tego, do czego sprawca zechce się przyznać (tak: Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 5 września 1996 r., II AKa 193/96, OSPriP 1997/3/18). Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy sceptycznie odniósł się do tych ostatnich twierdzeń oskarżonego, podkreślając, że jest to kolejna modyfikacja zakresu działań przestępczych B. A.. Brak logicznego wytłumaczenia zmiany wyjaśnień potwierdza tezę, że oskarżony postępując w ten sposób, starał się umniejszyć odpowiedzialność karną, dostosowując swoje wyjaśnienia do pomówień ze strony tych osób, które nabywały u niego środki narkotyczne, a okoliczności tych transakcji były jednoznaczne i niekwestionowane w toku całego procesu. Wyraźnie widoczne jest także, że ilość zbywanych narkotyków, którą podał ostatnio oskarżony odpowiada dokładnie ustaleniom Sądu Rejonowego w tym zakresie, ale dotyczy jedynie czterech nabywców. Sąd Okręgowy uważa jednak za Sądem niższej instancji, że dowód ten nie mógł mieć decydującego znaczenia przy określaniu granic i charakteru czynu popełnionego przez tegoż podsądnego. Odmiennie od apelującego obrońcy, który starał się ukazać wyjaśnienia oskarżonego B. A. w pozytywny sposób, jako osoby skruszonej i przyznającej się do winy. Obrońca tłumacząc wycofanie się oskarżonego B. A. z wcześniejszego przyznania się do zbywania substancji psychotropowej na rzecz S. D. (1), G. N. (1), S. N. (1), T. S. (1) i K. B. (1), wskazywał na moment złożenia tych poprzednich wyjaśnień, tj. 19 grudnia 2016 r., w czasie trwania tymczasowego aresztowania, gdzie przyznanie się w tak szerokim zakresie wynikało z chęci opuszczenia przez oskarżonego aresztu śledczego, gdzie był źle traktowany przez współosadzonych, a przy tym bardzo pragnął powrotu do rodziny przed nadchodzącymi Świątami Bożego Narodzenia. Pomijając już gołosłowność trudności bytowych w czasie stosowania wobec B. A. tymczasowego aresztowania, który to środek zapobiegawczy faktycznie został uchylony w dniu 19 grudnia 2016 r., Sąd odwoławczy za bezzasadną uznał argumentację obrońcy także z innego powodu. Mianowicie, apelujący przemilczał tę istotną okoliczność, że oskarżony podczas kolejnego przesłuchania w dniu 19 kwietnia 2017 r. przed prokuratorem, będąc już na wolności, podtrzymał swoje poprzednie przyznanie się, za wyjątkiem czystego zaprzeczenia sprzedaży amfetaminy K. B. (1) (k. 853v). W związku z tak niestabilną treścią wyjaśnień oskarżonego, o czym świadczą kolejne jego przesłuchania: przy zaznajamianiu z materiałami śledztwa, na rozprawie przed Sądem Rejonowym i wreszcie na rozprawie apelacyjnej, w pełni słusznym i wręcz oczekiwanym zabiegiem była pogłębiona analiza porównawcza wyjaśnień oskarżonego B. A. (1) z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami. Za wybiórcze i niewystarczające uznać przy tym należało stanowisko obrońcy zaprezentowane w apelacji, że nieprzyznawanie się przez S. D. (1), G. N. (1), S. N. (1), T. S. (1) i K. B. (1) do nabywania od oskarżonego amfetaminy jednoznacznie potwierdza, iż do popełnienia z ich udziałem przestępstwa nie doszło. Tak uproszczone rozważania nie mogły konkurować z oceną dowodową dokonaną przez Sąd Rejonowy, który w sposób uporządkowany, wszechstronny i całkowicie zobiektywizowany wskazał dowody potwierdzające sprawstwo oskarżonego B. A. (1) także

w części kwestionowanej w środku odwoławczym. W pełni zasadne było powołanie się przez Sąd niższej instancji na istotny w przedmiotowej sprawie dowód obciążający w postaci wyników policyjnej kontroli operacyjnej prowadzonej pod kryptonimami (...) i (...) wraz z analizą zgromadzonych w ramach tej kontroli materiałów (załączniki nr1-3). Zarejestrowane rozmowy telefoniczne i kontakty sms-owe oskarżonego B. A. (1) z S. D., G. N., S. N., T. S., w zestawieniu z podobnymi w treści kontaktami telefonicznymi z podsądnymi, co do których oskarżony B. A. na koniec procesu przyznał, że tematem rozmów były transakcje narkotykowe (A. B., A. W., K. M. i K. L.), dawały solidną podstawę aby przyjąć je w ustaleniach jako okoliczności zbywania amfetaminy. Żaden z wymienionych wcześniej mężczyzn nie podał innego, sensownego powodu kontaktowania się z oskarżonym, a była nim w rzeczywistości chęć nabycia u oskarżonego B. A. środków psychotropowych. Poza tym, pamiętać trzeba, że oskarżony B. A. (1) nie tylko dwukrotnie przyznał się do sprzedawania im amfetaminy (za wyjątkiem K. B. (1), co do którego wyjaśnienia pomawiające złożył tylko raz) ale podczas przesłuchania w dniu 19 grudnia 2016 r., w odniesieniu do konkretnych osób, wskazał szczegóły transakcji (miejsce spotkania, ilość zbywanej amfetaminy, cenę), mocno przez to podbudowując prawdziwość tych relacji. Jak już wyżej wspomniano, odwołanie takich pomówień i to jedynie co do części podmiotów, nie było przez oskarżonego wyjaśnione w żaden logiczny sposób. B. A. (1) zmienił w zasadzie stanowisko co do przyznania się, nie podając racjonalnych przyczyn złożenia wcześniej twierdzeń tak silnie obciążających nie tylko siebie ale przecież i inne osoby. Sąd I instancji odpowiednio dużo uwagi poświęcił przy tym zarzutowi zbycia K. B. (1) 500 gram amfetaminy za kwotę 4 000 zł, w sposób zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uzasadniając dlaczego uznał, że nieskonfliktowany z pomawianym oskarżony, podał faktyczne okoliczności zbycia pół kilograma tej substancji psychotropowej. Na podkreślenie zasługuje przy tym to, że podane okoliczności dotyczące jednorazowej transakcji z K. B. miały cechy ją indywidualizujące i nie zostały podważone dowodowo w trakcie niniejszego procesu. Co ciekawe, B. A. podał, że wcześniej nie utrzymywał bliższych kontaktów z K. B., który był jego znajomym, wyraził wręcz zdziwienie, że ten zgłosił się do niego po narkotyki. W tym przypadku oskarżony B. A. wypowiedział się na temat przeznaczenia tej partii amfetaminy, wskazując :„z tego co się orientuje to narkotyki te nie były dla niego” (k. 569). Późniejsza zmiana postawy procesowej w tym zakresie była natomiast bardzo powściągliwa i nie zawierała przekonującego wytłumaczenia odwołania poprzednich wyjaśnień dotyczących sprzedaży amfetaminy K. B. (1) poza stereotypowym tłumaczeniem, że kierowała nim chęć opuszczenia aresztu. Słusznie zatem Sąd I instancji nie dał wiary tak zmienionym wyjaśnieniom. Nie ulega przy tym wątpliwości, że sam oskarżony B. A. (1) nie zaprzeczał, że w czasie gdy miała mieć miejsce podważana przez apelującego transakcja narkotykowa z K. B. (1), dysponował taką ilością amfetaminy i ją rozprowadzał. Nadto, Sąd II instancji uznał za istotne z punktu widzenia świadomości sprawcy wprowadzającego do obrotu środki narkotyczne stwierdzenia oskarżonego B. A. podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego w dniu 10 października 2016 r. (k. 368a). Wówczas oskarżony wskazując na sprzedaż amfetaminy wyłącznie A. B. (1) i A. W. (1), wyraźnie zaznaczył, iż nie interesował się tym co oni robili z zakupionymi od niego narkotykami i nie wie co się dalej z nimi działo. Zestawiając te twierdzenia z kategorycznymi ale całkowicie odmiennymi wyjaśnieniami oskarżonego z rozprawy apelacyjnej co do jego wiedzy na temat przeznaczenia zbywanego środka psychotropowego, Sąd Okręgowy za niewiarygodne i interesowne uznał te ostatnie. Suchym oświadczeniem B. A. nie przekonał organu orzekającego, że jednak dobrze wiedział jakie będą dalsze losy narkotyków zbywanych określonym osobom i że miał wiedzę o tym kto i ile tych środków dalej odsprzeda, a jaka ilość będzie przeznaczona na własne potrzeby tychże nabywców. Zdaniem Sądu odwoławczego z realiów sprawy można wyprowadzić wniosek, iż oskarżonego faktycznie to nie interesowało skoro nie miało wpływu na prowadzony przestępczy proceder, a zwłaszcza na wysokość zysków ze sprzedaży amfetaminy. W jednym tylko przypadku – przedstawionej powyżej transakcji z K. B. (1), oskarżony ujawnił swą świadomość co do wprowadzenia narkotyku do obrotu. Omawiana okoliczność miała znaczenie przy ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych obrońcy, który dokonawszy własnej oceny dowodowej, za uzasadnione uważał przyjęcie odmiennych ustaleń co do zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego. Wedle skarżącego bowiem B. A. winien odpowiadać za wprowadzenie do obrotu jedynie środka psychotropowego w postaci mieszaniny amfetaminy i kofeiny, który według wyjaśnień osób nabywających był dalej przedmiotem odsprzedaży, a ta część, która była przeznaczona na własne potrzeby nabywających powinna zostać objęta zarzutem odpłatnego udzielania, a nie wprowadzenia do obrotu. Według apelującego zatem zakres odpowiedzialności oskarżonego B. A. zależeć powinien od tego w jaki sposób zachowali się nabywcy amfetaminy, czy narkotyk ten znalazł się dalej w obrocie, czy też został u konsumentów. Jest to błędny tok rozumowania, którego Sąd odwoławczy nie podziela, odwołując się do art. 9 § 1 kk i ustalania zamiaru sprawcy. „Zamiar, jako świadomość rzeczywistości i powiązana z

nią wola określonego zachowania, jest elementem stanu faktycznego (rzeczywistości), i jako taki podlega dowodzeniu według wszystkich reguł postępowania dowodowego i dokonywania ustaleń faktycznych. Stąd zamiar nie może być przedmiotem przypuszczeń i domniemań, ani formułowanej alternatywnej w stosunku do ustaleń sądu, możliwej wersji zdarzenia. Ustalenie zamiaru wymaga oceny całokształtu okoliczności i sposobu działania sprawcy.” (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 3 października 2018 r., II AKa 295/18, LEX nr 2605261). Kierując się powyższymi wskazaniem i uwzględniając okoliczności faktyczne sprawy, gdzie oskarżony w okresie od stycznia 2016 r. do 14 lipca 2016 r. odsprzedawał amfetaminę różnym osobom, ustalonym w toku niniejszego procesu, zwyczajowo w ilości od 50-100 gram za jednym razem, w licznych transakcjach narkotykowych, należało uznać, że podsądny co najmniej godził się na to, że zbywane narkotyki znajdują się w obrocie i będą przedmiotem handlu. Z zamiarem ewentualnym wprowadzał zatem do obrotu te środki psychotropowe. Odwołując się do okoliczności niniejszej sprawy, należało stwierdzić, że oskarżony nie miał świadomości czy i jaka część zbywanej amfetaminy będzie użyta na własne potrzeby nabywców, a była to przeszkoda aby uznać, że zbywca w konkretnie określonej części odpłatnie udzielił narkotyków, popełniając przestępstwo z art. 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Znamiona tego czynu zabronionego nie są wyczerpane z uwagi na brak umyślności sprawcy. Należy jeszcze raz podkreślić, że przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 56 ust 1 czy ust. 3 i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii może mieć charakter rzeczywisty. Oczywiście przyjęcie takiej konstrukcji prawnej wymaga pewnych ustaleń faktycznych co do tego, iż osoba wprowadzająca środki odurzające i psychotropowe do obrotu ma świadomość, iż osoba odbierająca te środki jest nie tylko uczestnikiem obrotu, a więc przekaze te środki dalej, ale jest także konsumentem, któremu właśnie udziela tych środków na własny użytek" (por: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 22 września 2005 r., II AKa 160/05, OSA 2007, nr 12, poz. 62).

Jedynym przypadkiem, który w niniejszej sprawie dawał podstawy dowodowe do przyjęcia, iż oskarżony B. A. udzielał środka psychotropowego innej osobie, wiedząc, że ta jest konsumentem było zbywanie amfetaminy S. D. (1). Jak wynika z materiału dowodowego oskarżony dobrze znał S. D., wiedział, że zażywa on narkotyki i jest od nich uzależniony. W okresie gdy B. A. przekazywał S. D. amfetaminę kiedy ten jej potrzebował, w ilości po 10 gram tygodniowo, łączyła ich bliższa relacja, gdyż S. D. wykonywał prace remontowe u podsądnego A. i właśnie usługi remontowe były zapłatą za dostarczaną mu przez oskarżonego amfetaminę. Nie było to zatem nieodpłatne udzielanie, gdyż oskarżony B. A. (1) osiągał z tego tytułu konkretną korzyść majątkową i w tym celu udzielał narkotyków S. D. (1). W związku z tymi ustaleniami należało zaakceptować przyjętą przez Sąd Rejonowy ocenę prawną zachowań oskarżonego, tj. kumulatywną kwalifikację z art. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 i art. 59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy zobligowany był jednak wprowadzić zmiany w opisie czynu przypisanego oskarżonemu B. A. w zakresie dotyczącym transakcji narkotykowych z S. D. (1). Wymagały tego wyniki oceny dowodów dotyczących ilości transakcji między B. A. a S. D., którym nie odpowiadały w pełnym zakresie ustalenia przyjęte przez Sąd Rejonowy. Kwestię tą podniósł oskarżony S. D. (1) w złożonym środku odwoławczym od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 28 grudnia 2018 r. i jego uwagi po części okazały się trafne. Brak było bowiem arytmetycznej zgodności pomiędzy wyjaśnieniami oskarżonego B. A. co do okoliczności udzielania amfetaminy S. D. (1) a cechami tego czynu przypisanego w wyroku. Konieczne okazało się zatem zbadanie wewnętrznej spójności orzeczenia między zachowaniami oskarżonego B. A. a czynem przypisanym S. D. (1). Sąd I instancji określił bowiem ramy czasowe posiadania przez wyżej wymienionego amfetaminy od B. A. (1) (wiadomo, że cena za narkotyki była przez S. D. odpracowana) na czas od 6 maja do 20 czerwca 2016 r., tj. 6 tygodni. Jeśli do tego wskazać, cotygodniowe przekazywanie po 10 gram amfetaminy, otrzymujemy wynik, że w tym czasie zostało S. D. udzielone przez oskarżonego B. A. nie mniej niż 60 gram amfetaminy. Sąd Okręgowy chciałby w tym miejscu zastrzec, że z racji wniesionych apelacji na korzyść obu w/wym oskarżonych i obowiązującego zakazu reformationis in peius (art. 434 § 1 kpk) w instancji odwoławczej nie było możliwości czynienia ustaleń mniej korzystnych dla tych podsądnych niż to zostało przyjęte w zaskarżonym wyroku. Natomiast z materiałów dowodowych wynikało, po pierwsze że B. A. udzielał amfetaminy S. D. (1) 2-3 miesiące, czyli dłuższy okres czasu niż ten objęty wyrokiem, a po drugie niezasadnie nie ujęto wśród transakcji daty 30 czerwca 2016 r., kiedy to na podstawie kontroli operacyjnej i zarejestrowanych rozmów telefonicznych należało przyjąć, że także tego dnia doszło do przekazania narkotyków między tymi dwoma mężczyznami. Jak już



jednak wyżej wspomniano, Sąd Okręgowy nie miał nawet procesowych możliwości aby takie dodatkowe, niekorzystne dla podsądnych fakty wprowadzać. W związku z tym, bazując na dowodach, którymi posłużył się Sąd Rejonowy (wyjaśnienia B. A. z postępowania przygotowawczego k. 569, w niewielkim zakresie wyjaśnienia S. D., kiedy przyznał kilkukrotne otrzymanie tzw. „działki” od oskarżonego A. oraz analiza kontaktów telefonicznych między tymi dwoma mężczyznami) oraz kierując się zasadą procesową z art. 5 § 2 kpk, należało przyjąć ustalenie, że oskarżony B. A. (1) w inkryminowanym okresie czasu, tj. od 6 maja 2016 r. do 20 czerwca 2016 r. udzielił odpłatnie S. D. (1) łącznie nie mniej niż 60 gram amfetaminy, ze świadomością, że ten wykorzysta narkotyki na własne potrzeby. Zmniejszenie ilości zbytych przez oskarżonego B. A. środków narkotycznych pociągało za sobą stosunkowe do ceny przyjętej w zaskarżonym wyroku (700 zł za 110 gram) zmniejszenie ceny zbycia do kwoty 382 zł za 60 gram. To z kolei wymagało zmiany kwoty przepadku równowartości osiągniętej z przestępstwa korzyści majątkowej w stosunku do przyjętej w punkcie 2 zaskarżonego wyroku i obniżenia tej należności z kwoty 49 700 zł do kwoty 49 382 zł. Konieczny okazał się także zabieg zmniejszenia wprowadzonej przez oskarżonego do obrotu ilości substancji psychotropowej o omówioną powyżej wielkość 50 gram (110 -60), gdyż do zsumowanej wagi 4 416,36 gram podanej w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1, nieprawidłowo zostały też wliczone środki udzielone S. D. (1). Jak to już omówiono we wcześniejszych rozważaniach dotyczących kumulatywnej kwalifikacji prawnej, przyjęte ostatecznie przez Sąd Okręgowy przekazywanie przez oskarżonego B. A. (1) S. D. (1) łącznie nie mniej niż 60 gram amfetaminy, nie wchodziło w zakres występkę wprowadzenia do obrotu ale stanowiło odpłatne, powtarzalne udzielanie narkotyków innej osobie.

Kontrola odwoławcza nie potwierdziła natomiast błędnych ustaleń faktycznych co do ilości środków narkotycznych zbytych A. B. (1). Zupełnie niezasadny okazał się zgłoszony przez apelującego zarzut bezpodstawnego, nieznajdującego oparcia w dowodach przyjęcia, że B. A. (1) zbył A. B. (1) amfetaminę w łącznej ilości co najmniej 1 650 gram, w sytuacji gdy oskarżony zbył wymienionemu, jak wynika z przypisanego A. B. przestępstwa 1 500 gram mieszaniny amfetaminy i kofeiny. W kwestii niespójności wagi zbywanych przez oskarżonego A. B. (1) narkotyków Sąd Okręgowy wskazuje na pozorną dostrzeżoną przez apelującego nieprawidłowości. A. B. (1) rzeczywiście przypisano w zaskarżonym wyroku (pkt 4) nabycie od oskarżonego B. A. 1 500 gram amfetaminy w okresie od stycznia 2016 r. do 12 lipca 2016 r. Natomiast A. B. (1) został też skazany za pośredniczenie w zakupie 50 gram amfetaminy dla A. M. (pkt 6) oraz posiadanie w dniu 13 lipca 2016 r. kolejnych 100 gram amfetaminy (pkt 7) - w obu przypadkach narkotyki zostały nabyte od oskarżonego B. A. (1). Łącznie daje to brakujące w opisie czynu z pkt 4 przypisanego A. B. (1) 150 gram narkotyku. Brak jest zatem wewnętrznej sprzeczności w ustaleniach co do ilości amfetaminy nabywanej przez A. B. (1).

Sąd odwoławczy jako bezzasadny ocenił też zarzut obrońcy B. A., iż skoro przedmiotem przestępstwa tego podsądnego była „mieszanka amfetaminy i kofeiny” to nieprawidłowym było przyjęcie przez Sąd I instancji, że była to amfetamina, co miałyby mieć znaczenie dla oceny ilości zbywanej nielegalnej substancji. Skarżący dodatkowo jeszcze podniósł, że nie ustalono procentowego udziału amfetaminy w tej mieszaninie. Powszechnie wiadomym jest bowiem (notoria), że w środkach narkotycznych funkcjonujących w obrocie, czy to z przyczyn technologicznych związanych z ich nielegalną produkcją, czy w celu zwiększenia ich objętości i wagi, występują różnego rodzaju zanieczyszczenia i wypełniacze. Nie oznacza to jednak, że przedmiotem nielegalnego obrotu nie jest całość tej substancji jako substancji narkotykowej (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2017 r., III KK 261/17, LEX nr 2408302). Jak wyraził się Sąd Najwyższy w kolejnym orzeczeniu „Ustalenie, że substancja zawierała wypełniacze w postaci m.in. kofeiny, nie może prowadzić do ustalenia odpowiednio mniejszej ilości wprowadzonej do obrotu amfetaminy, gdyż z praktyki orzeczniczej wynika, że w niedozwolonym obrocie nie sprzedaje się "czystej" amfetaminy” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KK 76/17, LEX nr 2281248). Powyższe stanowisko jako racjonalne i logiczne Sąd Okręgowy w pełni popiera, uznając jednocześnie zasadność ustaleń Sądu I instancji. Te zaś opierały się w tej mierze m.in. na wnioskach opinii chemicznej zabezpieczonych w sprawie substancji, które wykryły w składzie substancję psychoaktywną w postaci amfetaminy oraz opisach tej substancji przez oskarżonych np. A. B. i A. W.. Sąd Okręgowy mając na uwadze wszystkie poczynione rozważania i ustalenia przyjął, że również zarzut odwoławczy obraży prawa procesowego, tj. art. 5 § 2 kpk był nieuzasadniony. Bowiem zgromadzone w sprawie dowody poddawały się ocenie i pozwalały na niebudzące wątpliwości odtworzenie elementów przedmiotowych zarzucanych B. A. zachowań oraz osób nabywających od niego środki psychotropowe. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zasada in dubio pro reo wyrażona w powyżej wskazanym przepisie ma zastosowanie tylko wtedy, gdy pomimo przeprowadzenia

wszystkich dostępnych dowodów, w dalszym ciągu pozostają w sprawie niewyjaśnione okoliczności. Wszelkie przy tym wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego i dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 1991r., WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14). Zdaniem Sądu II instancji w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły żadne takie wątpliwości, które miałyby charakter nieusuwalnych i które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego B. A. (1) w sposób podany przez apelującego obrońcę.

Skarżący nie podważył też skutecznie ustalenia zaskarżonego wyroku, że przedmiotem transakcji narkotykowych była znaczna ilość amfetaminy. Zdaniem Sądu Okręgowego znaczna ilość, dająca typ kwalifikowany czynu zabronionego z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii to ilość porcji konsumpcyjnych (możliwych do uzyskania ze zbywanych środków) wystarczająca do jednorazowego odurzenia się kilkudziesięciu osób (por: wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2011 r., IV KK 127/11, LEX nr 897769). Taką znaczną ilością jest określone ostatecznie w wyroku Sądu II instancji 4 kg i 306,36 g amfetaminy. W żadnym razie wniosków tych nie zmienia uwaga skarżącego na temat przyjęcia przez Sąd Rejonowy wagi brutto substancji podanej w opinii fizykochemicznej. Wnioski tej ekspertyzy, dotyczące substancji zabezpieczonych w dniach 13 i 14 lipca 2016 r., pochodzących od oskarżonego B. A. (1), nie pozostawiały wątpliwości, że przedmiotem transakcji tylko z tych dwóch dni były znaczne ilości narkotyków (substancja psychotropowa zatrzymana u A. (...), 97 grama netto – to około 839 porcji, u A. W. 64,03 grama netto – to około 640 porcji). Wszystko to w zestawieniu z rozważaniami prawnymi Sądu Rejonowego przekonuje Sąd odwoławczy, że w zaskarżonym wyroku przyjęto prawidłową kwalifikację prawną z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (znaczna ilość wprowadzanych do obrotu substancji psychotropowej).

Podsumowując, apelacja obrońcy oskarżonego B. A. (1) nie zawierała żadnych zasadnych zarzutów odnoszących się do prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodowej, a w konsekwencji nie dawała podstaw do zmian w ustaleniach faktycznych, których oczekiwalby skarżący dla swojego mandanta. Skoro bowiem obrońca nie wykazał aby należało ustalić stan faktyczny w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego B. A. (1) i to jedynie w zakresie przez niego przyznanym, niezasadne było powoływanie się na błąd w ustaleniach faktycznych. W związku z powyższym bezskuteczne obrona forsowała ustalenia faktyczne z mocno okrojonym czynem oskarżonego co do wprowadzenia do obrotu substancji psychotropowej w postaci amfetaminy oraz rozszerzonym podmiotowo i przedmiotowo występkiem udzielania tego środka narkotycznego w celach konsumpcyjnych. Zabiegi obrończe cechowała duża dowolność i nieuwzględnianie dowodów obciążających oskarżonego B. A.. Natomiast wnioskowanie Sądu Rejonowego znajdowało się pod ochroną art. 7 kpk, a dokonane ustalenia faktyczne okazały się prawidłowe (za wyjątkiem określonych elementów udzielania amfetaminy S. D. (1), co wyżej omówiono). W efekcie na akceptację zasługiwała też ocena prawna zachowań oskarżonego, w tym przyjęcie kwalifikowanej postaci występkę wprowadzenia do obrotu znacznej ilości narkotyków oraz okoliczności nadzwyczajnie obostrzającej z art. 65 § 1 kk, gdzie sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. Szkoda jedynie, że Sąd I instancji na ten ostatni przepis nie powołał się przy podstawie wymiaru kary, gdyż ta okoliczność skutkowałą obligatoryjnym podwyższeniem dolnego progu zagrożenia (tj. minimum 2 lata i 1 miesiąc pozbawienia wolności) oraz podniesieniem górnej granicy zagrożenia o połowę (tj. do 18 lat pozbawienia wolności). Z racji zaskarżenia wyroku na korzyść oskarżonego B. A. nie było możliwe uzupełnienie zaostrażające podstawę wymiaru kary przez Sąd odwoławczy, ale kara i tak mieściła się w granicach sankcji.

Przechodząc zaś do oceny prawidłowości rozstrzygnięcia o karze wymierzonej oskarżonemu B. A. (1) oraz zbadania jej pod kątem współmierności należy zaznaczyć, iż w ocenie Sądu II instancji Sąd Rejonowy odpowiednio zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 kk i trafnie je uzasadnił, a ponadto uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących, jak i obciążających, mających wpływ na wymiar kary.

Aby właściwie zbadać kwestię współmierności kary zasadnym będzie przypomnienie, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas, „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno

okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest kara niesprawiedliwą” – wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985 r., sygn. akt V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60.

Przykładając powyższe do okoliczności kontrolowanego przypadku Sąd odwoławczy uznał, iż podniesiony przez obrońcę oskarżonego zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary jest niezasadny. Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem ocenił, że popełniony przez oskarżonego B. A. (1) czyn, wyczerpujący znamiona przestępstw z art. 56 ust. 3 oraz z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 kk i art. 65 § 1 kk, charakteryzuje wyjątkowo wysoki stopień społecznej szkodliwości i zawinienia. Również względy społecznego oddziaływania wymagają orzekania surowych kar wobec sprawców tego typu przestępstw. Przy określaniu wymiaru kary do szeregu powtarzalnych zachowań jakich dopuścił się B. A. należało mieć też na uwadze indywidualne, prewencyjne cele kary, a także potrzebę uczynienia zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Kara wymierzona temu oskarżonemu za szeroko prowadzony narkotykowy proceder spełnia wskazane wymogi.

Okoliczności sprawy, które Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy uwzględnił, nie dawały najmniejszych nawet podstaw do wymierzenia oskarżonemu kary zaproponowanej przez apelującego obrońcę. Zastrzec wręcz w tym miejscu należy, że wnioskowana przez obronę dla oskarżonego kara 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności mieściłaby się w granicach sankcji za przestępstwo z art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w typie podstawowym, tj. z § 1, który to przepis przewiduje karę od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Natomiast typ kwalifikowany z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (bez zaostżenia poprzez art. 65 § 1 kk), który stanowił podstawę wymiaru kary wobec oskarżonego B. A., jest zagrożony karą grzywny i karą pozbawienia wolności od 2 do 12 lat. W związku z tym wymierzenie względem oskarżonego kary 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności, 300 stawek dziennych grzywny po 20 zł stawka i przepadku korzyści majątkowej w wysokości 42 000 zł przede wszystkim nastąpiłoby z obrazą prawa materialnego, ale również nie przystawałoby do wagi podejmowanych zachowań i wręcz mogłoby być postrzegane jako swego rodzaju przyzwolenie na karygodne działania jakich dopuścił się oskarżony.

Z uwagi na powyższe stwierdzić należy, iż obrońca oskarżonego bezpodstawnie twierdzi, że Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu zbyt surową karę, nie dostrzegając dotychczasowej niekaralności oskarżonego oraz faktu jego przyznania się do zbywania i udzielania mieszaniny amfetaminy i kofeiny A. B. (1), A. W. (1), K. M. (1) i K. L. (1). Sąd Okręgowy chce w tym miejscu jedynie dodać, iż przyznania się do winy w zakresie w jakim organy ścigania znalazły wystarczające dowody dokonania przestępstw przez oskarżonego nie należy przeceniać. Nadto, zdecydowanie szerszy krąg osób nabywających amfetaminę od oskarżonego, które to jak wynika z realiów sprawy, dalej brały udział w obrocie tą jakże szkodliwą dla zdrowia substancją, świadczy o potężnej skali przestępczego procederu prowadzonego przez B. A. (1). Stąd wskazywane w apelacji szczery żal i skrucha sprawcy, pozostawiały wiele do życzenia. Nadto, analizując dane o osobie oskarżonego zgodzić się należy z obrońcą o tyle, że B. A. nie był dotychczas karany, jest osobą niezależną, wykształconą, dobrze zorganizowaną i przedsiębiorczą, a zatem zdaniem Sądu Okręgowego miał on wszelkie predyspozycje do tego, aby pracować i uczciwie zarabiać. Mimo tego oskarżony świadomie wybrał sposób życia niezgodny z prawem, za co powinien on ponieść odpowiednio surową karę. Tego zapatrywania nie zmieniają pozytywne informacje płynące o oskarżonym od współmieszkańców, które w żaden sposób nie obniżają wysokiego stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przez oskarżonego czynu. W odróżnieniu od prywatnych opinii sąsiedzkich o oskarżonym Sąd Okręgowy uważa, że nie zasługuje on na miano odpowiedzialnego obywatela. Tylko zatem surowa, wysoka kara pozbawienia wolności będzie właściwym narzędziem oddziaływania i wyraźnym sygnałem, że wymiar sprawiedliwości przykładowie karze sprawców tak poważnych występów, jakich dopuścił się ten podsądny.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że wymierzona B. A. (1) kara 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywna w ilości 400 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 zł jest adekwatna i sprawiedliwa, a podawane przez skarżącego okoliczności, po skonfrontowaniu ich ze wszystkimi aspektami jakimi ma odpowiadać kara, nie dawały podstaw do jej zmiany. Orzeczenie przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w wysokości określonej ostatecznie przez Sąd Okręgowy na kwotę 49 382 zł, z racji kategoryczności normy prawnej z art. 45 § 1 kk było obligatoryjne. W związku z tym zaproponowany przez obrońcę oskarżonego w apelacji wniosek o złagodzenie kary dla oskarżonego i wymierzenie kary 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności oraz obniżenie kary

grzywny do 300 stawek dziennych po 20 zł stawka i orzeczenie przepadku w wysokości 42 000 zł był całkowicie bezzasadny.

Jedynym skutecznie podniesionym w tej apelacji zarzutem był zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 33 § 2 kk, polegającej na powołaniu tego przepisu do podstawy wymiaru kary grzywny orzeczonej z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd II instancji podziela zasadność stanowiska apelującego w tym zakresie, dostrzegając, że judykatura jest też tego zdania. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 28 października 2008 r. (sygn. II AKa 183/08, KZS 2009/2/93) - orzeczenie powołane w apelacji - słusznie zaznaczył, że w przypadku gdy oskarżonemu przypisany został czyn wyczerpujący dyspozycję m.in. art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, nieprawidłowe było orzeczenie za jego popełnienie kary grzywny na podstawie art. 33 § 2 kk. „Wskazany wyżej art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje wszak za popełnienie czynu w nim stypizowanego wymierzenie kary pozbawienia wolności i grzywny. Tak więc za popełnione przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii grzywnę należy orzec na podstawie tego właśnie przepisu, ponieważ wyprzedza on stosowanie art. 33 § 2 k.k.” Analogicznie sytuacja przedstawia się w przypadku skazania z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Dlatego też uznać należało, że przepis ten stanowi *lex specialis* do wymiaru kary grzywny, który wyprzedza podstawę kary grzywny wg zasady z art. 33 § 2 kk (*lex generalis*). Konieczna okazała się zatem eliminacja art. 33 § 2 kk z pkt 1 zaskarżonego wyroku. Natomiast apelujący nie miał już racji zarzucając obrazę prawa materialnego także w zakresie podstawy prawnej kary grzywny z art. 33 § 3 kk. W orzecznictwie ugruntowany jest bowiem pogląd, że „Niewłaściwe jest nie powołanie wśród przepisów stanowiących podstawę wymiaru kar artykułów 33 § 1 i 3 k.k. w przypadkach, gdy orzeczono grzywny za przestępstwa z ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.” Przepisy tej ustawy nie zawierają bowiem określenia granic, w jakich powinny się mieścić grzywny ani ogólnych zasad orzekania tych kar, wobec czego w przypadku przestępstw narkotykowych należy stosować zasady i granice unormowane w art. 33 § 1 i 3 kk, czemu powinno się dać wyraz w podstawie prawnej wymiaru kary (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013 r., II AKa 503/12, LEX nr 1311955, OSA 2013/10/3-58).

Poza powyższą zmianą, ujętą jak te inne w pkt 1, w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, o czym orzekł w pkt 4 sentencji.

W punkcie 5 wyroku orzeczono o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze. W oparciu o art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 633 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego B. A. (1) na rzecz Skarbu Państwa zwrot 1/8 części kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, gdyż z ośmiu oskarżonych objętych postępowaniem apelacyjnym sześciu, w tym B. A. obciążono kosztami tegoż postępowania. 1/8 z 20 zł (20 zł wynosi ryczałt za doręczenia niezależnie od liczby oskarżonych z § 1 rozporządzenia MS z 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 663)) to kwota 2,50 zł. Oskarżonemu wymierzono też opłatę za II instancję w kwocie 2 800 zł, a to na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Piotr Michalski Leszek Matuszewski Hanna Bartkowiak